

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **L. F.**

na posiedzeniu bez udziału stron

w Izbie Karnej

w dniu 19 lutego 2025 r.,

po rozpoznaniu zażalenia skazanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 11 grudnia 2024 r.,
sygn. akt VII Ka 666/24

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie
wyroku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

W dniu 7 listopada 2024 roku, w sprawie o sygn. VII Ka 666/24, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowej Soli z dnia 10 kwietnia 2024 roku, sygn. II K 344/23. Na ogłoszeniu wyroku sądu odwoławczego obecna była oskarżona L. F. , którą pouczone o sposobie jego zaskarżenia.

W dniu 18 listopada 2024 r. L. F. złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z dnia 7 listopada 2024 roku, sygn. akt VII Ka 666/24, wraz z uzasadnieniem. Argumentując powyższy wniosek

wskazała na bardzo krótki, albowiem 7-dniowy termin do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku oraz brak kontaktu w terminie tym z obrońcą.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 11 grudnia 2024 roku nie uwzględniono powyższego wniosku stwierdzając, iż wnioskująca nie wykazała, że brak wywiedzenia wniosku o uzasadnienie wyroku nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła L. F. , w opisowy sposób pogłębiając argumentację zawartą w wywiedzionym wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanej okazało niezasadne.

Tytułem wstępu przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Powyższy przepis statuuje zatem zasadę, że podstawą przywrócenia terminu zawitego może być jedynie uznanie, iż jego niedochowanie nastąpiło z „przyczyn od strony niezależnych”. Na tego rodzaju okoliczności wskazywać powinien wniosek o przywrócenie terminu, gdyż to po stronie wnioskodawcy leży wykazanie zaistnienia stosownych ku temu przesłanek. W realiach niniejszej sprawy sąd okręgowy słusznie stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż niedotrzymanie przez skazaną terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, nie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Przywołane przez skazaną okoliczności nie stanowiły bowiem przekonującej argumentacji, podważającej zasadność zaskarżonego postanowienia. Dostrzec trzeba, że skarżąca uczestniczyła w rozprawie głównej i została pouczona o niezbędnych do zaskarżenia wyroku czynnościach, w tym także o konieczności złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia. Na tym tle nie można zgodzić się z tezą, by przewidziany w ustawie 7-dniowy termin był zbyt krótki do wyrażenia przez stronę deklaracji o chęci uzyskania wyroku z uzasadnieniem. Nadmienić bowiem trzeba, że złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku, w

przeciwieństwie choćby do wywiedzenia środka odwoławczego, nie jest czynnością skomplikowaną ani formalnie, ani merytorycznie i z całą pewnością nie wykraczało poza zdolności skarżącej, o czym najlepiej świadczy osobiste złożenie przezeń dużo bardziej skomplikowanego wniosku o przywrócenie terminu i następnie środka odwoławczego. W kontekście tym nie sposób przyznać racji skarżącej, iż zamanifestowanie chęci poznania pisemnych motywów wyroku wymagało konsultacji z obrońcą. Czynność tę L. F. mogła wszak podjąć niezależnie od dalszych decyzji co do zaskarżenia wyroku, o czym została pouczona po wydaniu prawomocnego wyroku.

Wypada przy tym zaznaczyć, iż nie można *a priori* przyjmować, że każde niewniesienie przez obrońcę wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, jest przez niego zawinione. Dlatego twierdzenie strony, że wniosek nie został złożony z winy obrońcy, musi mieć charakter kategoriyczny i zostać należycie uzasadniony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2023 r., I KZ 15/23, LEX nr 3571901; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., I KZ 29/24, LEX nr 3752293). Wniosek L. F. powyższych wymagań nie spełniał, podobnie jak wywiedzione później i będące przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy zażalenie.

Na marginesie już jedynie można wskazać, że L. F. wymierzono w przedmiotowej sprawie karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania. Stosownie zaś do dyspozycji art. 523 § 1 i 2 k.p.k., kasację na korzyść skazanego strony procesowe mogą wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, bądź też z powodu wystąpienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Ograniczenie to nie dotyczy jedynie podmiotów specjalnych wymienionych w art. 521 k.p.k. (art. 523 § 4 k.p.k.). Tym samym rodzaj wymierzonej kary ograniczał możliwość wystąpienia w tej sprawie z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia na korzyść skazanej przez stronę procesową do zaistnienia tzw. bezwzględnych przyczyn uchylenia wyroku. Konstatacja ta nakazuje stwierdzić, iż decyzja o odmowie przywrócenia terminu nie zamyka skazanej procesowej drogi do ewentualnego wzruszenia wyroku. W przypadku dostrzeżenia bezwzględnej podstawy odwoławczej L. F. może złożyć do

sądu pismo sygnalizacyjne o wznowienie postępowania. Czynność ta, w razie stwierdzenia istnienia omawianego uchybienia, wywoła skutek analogiczny jak kasacja.

Tym samym zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.

[J.J.]

[a.ł.]